

Józef Krasiński

Unia brzeska : kontekst i treść aktu unijnego, unici

Studia Theologica Varsaviensia 35/1, 143-170

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JÓZEF KRASIŃSKI

UNIA BRZESKA: KONTEKST I TREŚĆ AKTU UNIJNEGO, UNICI

Unia zawarta na Soborze Florenckim (1439) połączyła spore grupy chrześcijan wschodnich z Kościołem katolickim, ale nie przywróciła pełnej i trwałej jedności chrześcijaństwa. Unię odrzucił synod moskiewski w r. 1441. Dwa lata później przeciwko unii florenckiej opowiedział się synod w Jerozolimie, w którym brali udział również patriarchowie Aleksandrii i Antiochii.

Jednak Sobór Florencki zainicjował samą myśl i dążenia zjednoczeniowe, które owocowały w regionalnych ruchach unijnych, m.in., pośród Rusinów.

Niewola mongolska a potem granica litewsko-ruska wpłynęły na podział jednolitej niegdyś metropolii kijowskiej i na ukształtowanie się dwóch narodowości: ukraińskiej i rosyjskiej. Po dwukrotnej dewastacji Kijowa przez Tatarów (1240 i 1299) metropolita Maksym przeniósł swoją rezydencję w r. 1300 do Włodzimierza nad Kłazną, gdzie w kilka lat później został pochowany w katedrze Wniebowzięcia Matki Bożej. Następcy jego rezydowali także we Włodzimierzu, ale coraz bardziej pociągała ich rosnąca w znaczenie Moskwa. Metropolita Teognast w połowie XIV wieku wybrał już to miasto na swoją stałą siedzibę. Przeniesienie siedziby metropolitalnej do Moskwy podniosło jeszcze bardziej rangę tego księstwa. W r. 1480 książę moskiewski Iwan III zrzucił ostatecznie zwierzchność tatarską i przyjął tytuł wielkiego księcia Rusi. Znaczną rolę kościelną zaczęły odgrywać Sobór Uspieński w murach Kremla i klasztor Świętej Trójcy i św. Sergiusza (Troicko-Siergiewskaja Ławra) w Zagorsku koło Moskwy.

W ten sposób dokonał się podział dawnej Rusi. Ruś południowo-wschodnia z Kijowem na czele weszła w skład państwa polsko-litewskiego, ciążyła ku Zachodowi i Rzymowi, Ruś Moskiewska stała się bastionem prawosławia. Obok metropolii kijowskiej powstała nowa, niezależna od Kijowa metropolia moskiewska, która w r. 1589 za

Borysa Godunowa przekształciła się w autokefaliczny Patriarchat Moskiewski - „Trzeci Rzym”¹).

Na sobór we Florencji w r. 1439 obok innych reprezentantów Wschodu Chrześcijańskiego przybył metropolita Kijowa Izydor, rodem Grek z Tesalonik, który w r. 1436 został назначony przez patriarchę Józefa II na metropolię kijowską. Izydor podpisał unię florencką i powróciwszy na Wołyń i Ziemię Kijowską już jako metropolita-kardynał kontynuował misję pojednania kościołów i spotkał się tam z przychylnością. Nieprzejednane wrogie stanowisko względem unii wyraziła Moskwa, zresztą episkopat Polski także jej nie popierał opowiadając się wówczas jeszcze za pseudo-soborem w Bazylei i przeciw papieżowi Eugeniuszowi IV. Jednakże unia florencka i misja metropolity Izydora przygotowała przedpole dla Unii Brzeskiej.

Od chwili podziału - zauważa Jan Paweł II - który naruszył jedność między zachodem a bizantyjskim Wschodem, podejmowano częste i poważne próby przywrócenia pełnej komunii. Pragnę tu wspomnieć dwa szczególnie doniosłe wydarzenia: Sobór Lionski z 1274 r. i zwłaszcza Sobór Florencki z 1439 r., kiedy to podpisano umowy o zjednoczeniu z Kościołami Wschodnimi... Na tle tych wydarzeń szczególne znaczenie zyskuje postać metropolity kijowskiego Izydora, wiernego rzecznika i obrońcy postanowień tego Soboru, który swoje przekonania przypłacił wygnaniem².

Takim przygotowawczym precedensem w relacji do Unii Brzeskiej były memoriały Mizaela (Pstruckyj, Pstruch), Mizael jako biskup smoleński na synodzie cerkiewnym w Nowogródku przekazał legatowi papieskiemu deklarację zawierającą poparcie dla unii florenckiej. Pismo to nie doczekało się odpowiedzi, prawdopodobnie nie dotarło do rąk papieża Sykstusa IV. Jako metropolita kijowski na zgromadzeniu w Wilnie w r. 1476 Mizael postanowił skierować do

¹ M. Spinka, *The Russian Church and the Rise of Moscow*, W: *The Impact of the Church upon its Culture*, edited by J.C. Brauer, Chicago and London 1968, s. 67-93; M. Cubatij, *Istoria chrześcijaństwa na Rusi-Ukraini*, t. I, Rim - München 1965; J. Kaminskij, *De potestate metropolitanarum kiowiensium - halicensium...*, Romae 1969; D. Olszewski, *Dzieje chrześcijaństwa w zarysie*, Katowice 1982, s. 130-131; J. Ullicki, *Dążenie na rzecz jedności z Rzymem w kościele rusko-ukraińskim od XI do XVI w.*, Biuletyn Ekumeniczny 15 (1986), nr 2, s. 71 ns.

² *List apostolski Jana Pawła II na 400-lecie Unii Brzeskiej*, L'Osservatore Romano, wyd. pol. 17 (1996) nr 2, s. 4. Por. O. Halecki, *From Florence to Brest 1439-1596*, Romae 1958; W. Hryniewicz, *Wschód i Zachód chrześcijaństwa: od schizmy do dialogu*, W: *Jan Paweł II w dialogu miłości z Kościołem wschodnim*, pod red. A. Polkowskiego, Warszawa 1984, s. 27-35; J. Ullicki, *dz. cyt.*, s. 78-80.

papieża drugie pismo zbiorowe. Był to długi memoriał unijny, pełen cytatów biblijnych, obrazów i porównań, w którym Mizael zwraca się do papieża jako do miłosiernego pasterza z prośbą, by przyjął Cerkiew ruską do jedności z Kościołem rzymskim. Dokument ten jest *ważnym świadectwem historycznym i teologicznym, wyrazem dążeń i oczekiwań Rusinów w związku z zamierzoną unią z Kościołem rzymskim. Odzwierciedla ich sposób myślenia o Kościele.*³

1. KONTEKST HISTORYCZNY I TREŚĆ AKTU BRZESKIEGO

Myśl o unii z Kościołami wschodnimi podjął wyraźnie papież Grzegorz XIII (1572-1585). W r. 1573 papież ten powołał do życia Kongregację Wschodnią (Grecką), na czele której stanął uczony kardynał G.A. Santoro. W następnych latach erygował kolegia: greckie, maronickie i ormiańskie, które miały kształcić teologów i misjonarzy Wschodu chrześcijańskiego, rzeczników zjednoczenia. Tenże papież oddał w Rzymie Grekom kościół św. Atanazego, w którym odprawiano stale liturgię grecką. W r. 1581 na prośbę cara Iwana Groźnego Grzegorz XIII podjął się pośrednictwa pokojowego między wielkim Księstwem Moskiewskim a Polską i w tym celu wyprawił na Wschód swego legata, jezuitę A. Possevino. Ten zdolny dyplomata skłonił króla polskiego Stefana Batorego do zakończenia zwycięskiej wojny z carem, który obiecywał unię z Rzymem i udział w lidze antytureckiej.

W przygotowaniu Unii Brzeskiej ogromną rolę odegrało piśmiennictwo. Ks. Stanisław Orzechowski z diecezji przemyskiej wychowany na pograniczu kultur i wyznań postulował unię Kościoła rzymskiego z prawosławiem, wyrażając przekonanie, że różnią się one tylko w zakresie obrządków, Andrzej Frycz Modrzewski ekumenicznie podkreślał, że także inne Kościoły chrześcijańskie stanowią integralną część jednego, powszechnego Kościoła Chrystusowego. Potrzebę unii uzasadniał także jednością polityczną z Rusinami w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Ideę Unii kościelnej podjął również kard. Stanisław Hozjusz, a nade wszystko uniwersytet jezuicki w Wilnie. Apostołami unii byli ks. Stanisław Warszewicki i Benedykt Herbst, ale najślawniejsze dzieło napisał pierwszy rek-

³ W. Hryniewicz, *Prekursor unijnych dążeń Rusinów. Memoriał unijny Metropolity Mizaela (1476)*, Biuletyn Ekumeniczny 22 (1993) nr 2, s. 36.

tor wileńskiej uczelni ks. Piotr Skarga pt. *O rządzie i jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem* (1577) dedykując je prawosławnemu promotorowi zjednoczenia, wojewodzie kijowskiemu księciu Konstantemu Ostrogskiemu. Myśl unijną popierali także: ks. Stanisław Sokółowski, profesor Akademii Krakowskiej i kaznodzieja na dworze królewskim, biskup wileński Jerzy Radziwiłł i lwowski metropolita łaciński Jan Dymitr Solikowski.

Zarówno prawosławni jak i katolicy odczuwali wspólne zagrożenie płynące ekspansji protestantyzmu i arianizmu. W r. 1572 na 24 senatorów pochodzenia ruskiego, było tylko 6 prawosławnych, 1 katolik, natomiast 17 - to zwolennicy Reformacji (w r. 1606 po Unii Brzeskiej senatorów ruskich było 29, w tym 1 prawosławny, 7 protestantów i 21 katolików). Odrodzony po Soborze Trydenckim Kościół katolicki i jego szkolnictwo imponowały ruskim magnatom i bojarom, dlatego chętnie przechodzili na wiarę katolicką sprzyjając unii.

Różni teologowie i misjonarze działający na Rusi Kijowskiej konstatawali życzliwość ludu ruskiego wobec Kościoła katolickiego, niewiarygodny *consensus* w wierze pomiędzy obydwojma Kościołami; meldunki płynęły do Rzymu, ale Watykan nie dążył do unii z Rusinami, pozostawał wobec nich nieufny. Sykstus V, przeciwny wszelkim negocjacom i kompromisom ze schizmatyckim Wschodem, traktował wszelkie próby unii jako wyraz „greckiej pychy”, nie zasługujący na *poważne rozpatrzenie*.⁴ Ale Rusini prawosławni nie zrażali się tym stanowiskiem Watykanu.

Unia Brzeska nie była więc owocem spisku jezuitów i Watykanu, nie była dziełem politycznym. Jednakże król Władysław Jagiełło i jego następcy: Władysław Warneńczyk i Kazimierz Jagiełłończyk myśleli o zjednoczeniu serc także na płaszczyźnie religijnej. Temu dziełu służyła Unia Lubelska, akty Stefana Batorego i usilne dążenia Zygmunta III Wazy. Zmieniał się także status sąsiada wschodniego. Car Iwan Groźny (1584) przyjął tytuł cara Wszec Rusi (zakończyło swój byt Wielkie Księstwo Moskiewskie) i kontynuował podboje ziem litewsko-ruskich. Utworzony za Borysa Godunowa w r. 1589 patriarchat moskiewski usiłował rozszerzyć

⁴ O Halecki, *From Florence to Brest*, dz. cyt., s. 227. W sprawie piśmiennictwa przygotowującego Unię por. S. Obirek, *Teologiczne podstawy pojęcia jedności w dziele ks. Piotra Skargi „O jedności Kościoła Bożego”*, W: *Unia brzeska - geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*, pod red. R. Łuźnego, Kraków 1994, s. 183-199; R. Łuźny, *Adama Hipacego Pocięja Parenetica. Z nowych odczytań najdawniejszej ruskiej literatury religijno-polemicznej*, tamże, s. 345-357.

swoje zwierzchnictwo nad prawosławnymi diecezjami leżącymi na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Ta sytuacja także skłaniała niektórych biskupów prawosławnych ku unii.

Potrzebę unii dostrzegał także nowy metropolita kijowski Michał Ra h o z a, konsekrowany przez samego patriarchę konstantynopoli-tańskiego Jeremiasza II w r. 1589. Metropolita Michał bolał nad niskim stanem duchowieństwa prawosławnego, szkolnictwa i oświa-ty; ze świętą zazdrością oraz nadzieją spoglądał na odrodzony po Trydencie Kościół katolicki w Polsce.

*Pierwszym, który podjął sprawę zjednoczenia obydwu Kościołów w Rzeczypospolitej, był senator i wojewoda kijowski książę Konstanty Ostrogski*⁵ (w roku 1574 jeden z kandydatów do tronu królewskiego w Polsce). Właśnie on nawiązał osobiście korespon-dencję z papieżem Grzegorzem XIII. W liście z 8 lipca 1583 r. Pisał do papieża, że nawiązał kontakt z nuncjuszem apost. i ze *swejej strony pragną oświadczyć, że nic goręcej nie pragnę, jak jedności w wierze i zgody wszystkich chrześcijan*. W Ostrogu odbyły się też pierwsze rozmowy biskupów prawosławnych i towarzyszących im duchow-nych dotyczące unii. Potem jednak książę Ostrogski skłonił się ku kalwinizmowi (taki charakter miała założona w Ostrogu uczelnia) i przestał popierać unię, a nawet z czasem stał się jej wrogiem (1594). Wtedy sprawę unii przejęli sami biskupi prawosławni.

Głównymi inicjatorami i architektami unii byli prawosławni: bis-kup łucki Cyryl Ter l e c k i i cieszący się wielkim poważaniem sena-tor Adam P o c i e j, który po owdowieniu został mianowany biskupem włodzimierskim. Za unią opowiadał się także metropolita Kijowa Michał Ra h o z a, biskup lwowski Gedeon Ba ł a b a n, popierał ją kanclerz Jan Z a m o j s k i, posiadający liczne dobra na Rusi.

W r. 1590 na spotkaniu w Bełzie, a następnie na synodzie w Brześ-ciu biskupi prawosławni zadeklarowali wolę przystąpienia do unii z Kościołem katolickim. W synodzie brzeskim wziął udział metro-polita i pięciu biskupów ruskich. (z Włodzimierza, Łucka, Pińska, Chełma i Lwowa) oraz przedstawiciele stauropigii lwowskiej i wileń-skiej. Synod zajmujący się sprawami reformy i odnowy życia cerkiewnego wyraził *expressis verbis* wolę *jednego Pasterza i Na-*

⁵ B. Kumor, *Prelekcja o genezie i zawarciu unii Brzeskiej na sympozjum naukowym w Lublinie w KUL 20 IX 1995 r. Por. W. Witkowski, Stosunki społeczno-kulturalne i językowe na ziemiach ruskich Rzeczypospolitej za panowania Zygmunta III Wazy, W: Unia Brzeska, dz. cyt., s. 76-82.*

*miestnika, prawdziwego św. Piotra za stolicy rzymskiej będącego, najświętszego papieża za pasterza naszego wyznawać, onego za Głowę naszą mieć i onemu podlegać i służyć zawždy, skąd wielkie pomnożenie chwały Bożej i Cerkwi Jego świętej być rozumiemy.*⁶

Biskupi sformułowali warunki przyszłej unii: przede wszystkim zachowanie ich obrządku ruskiego (ceremonie, służba i porządek cerkiewny, od wieków tu utrzymywane). Do króla zwracali się z prośbą o potwierdzenie wszystkich wolności Kościoła ruskiego.

Deklaracje synodu brzeskiego z upoważnienia biskupów Cyryl Terlecki w roku następnym przedstawił królowi Zygmuntovi III. W odpowiedzi z dnia 18.03.1592 r. Król wyraził radość z treści deklaracji unijnej i złożył przyrzeczenie, że weźmie w opiekę i obronę wszystkich przystępujących do unii i zapewni nietykalność obrządku wschodniego i przywileje społeczno-polityczne na równi z duchowieństwem rzymskokatolickim. Treść tę potwierdził Zygmunt III specjalnym dokumentem wydanym 18.05.1592 r.

Warunki i treść przyszłej unii biskupi prawosławni analizowali szczegółowo na zjeździe w Torczynie k. Łucka w rezydencji łańcuckiego biskupa łuckiego Bernarda Maciejowskiego. W lutym 1595 r. Król Zygmunt III powołał specjalną komisję katolicko-prawosławną dla opracowania szczegółowych ustaleń przyszłej unii. W międzyczasie nowych zwolenników unii zyskała książka Hipacego Pocięja wydana w Wilnie pt. *Unija albo wykład przedniejszych artykułów*.

By sfinalizować pertraktacje unijne metropolita Michał Rahoza zwołał synod do Brześcia Litewskiego na dzień 11.06.1595 r. Uczestnicy synodu przyjęli *Artykuły do zjednoczenia z Kościołem rzymskim należące*. Wyrażały one wolę zachowania wschodniej wiary, że *Duch Święty od Ojca przez Syna pochodzi*, zachowania liturgii i języka starosłowiańskiego, komunii św. pod dwiema postaciami, zachowanie kalendarza juliańskiego i świąt właściwych dla obrządku bizantyjskiego, dotychczasowej dyscypliny co do małżeństw księży, wyboru i uprawnień metropolity i biskupów. Dokument postulował także krzesła senatorskie dla metropolitów i biskupów (*izby tym większa autoritas nasza była*), domagał się przywrócenia alienowanych dóbr kościelnych, prawa wolnego zakładania szkół i drukarni cerkiewnych, seminariów duchownych etc. Synod przygotował także list do papieża Klemensa VIII i wyznaczył delegację do Stolicy Apostolskiej.

⁶ B. Kumor, *Prelekcja, dz. cyt.*

List z petycją unijną podpisali wszyscy biskupi prawosławni z terenu Rzeczypospolitej. Król Zygmunt III uprzedzając akt rzymski 30.07. wydał przywilej, którym potwierdził prawa i przywileje duchowieństwa ruskiego, zrównał je z klerem łacińskim, wziął w obronę biskupów ruskich przystępujących do unii przed ewentualnymi atakami ze strony wrogów zjednoczenia.

20 września 1595 r. Biskupi Cyryl Terlecki i Hipacy Adam Pociey jako delegaci polskich Kościołów prawosławnych wyruszyli do Rzymu. 15 listopada przybyli do Wiecznego Miasta, trzy dni później stanęli przed obliczem papieża Klemensa VIII. W czasie uroczystej sesji, która odbyła się w Watykanie 23.12.1595 r., w obecności Kolegium Kardynalskiego i licznych prałatów papieskich Terlecki i Pociey upadli do nóg papieżowi i prosili w imieniu metropolity i biskupów ruskich o przyjęcie do Kościoła rzymskiego. Przeczytali długie wyznanie wiary. Klemens VIII wręczył im bullę unijną *Magnus Dominus*. Konstytucja ta gwarantowała Rusinom własny obrządek i ceremonie. Sławny kardynał Baroniusz opublikował relację z tego aktu unijnego w Watykanie pt. *O cudownym nawróceniu Rusinów*, a papież kazał wybić medal z napisem *Ruthenis receptis*. Ogłoszenie unii dokonało się na synodzie w Brześciu roku następnego.

Historyczny Synod Brzeski, na którym ogłoszono unię został zwołany przez metropolitę kijowskiego Michała Rahożę w dniu 6-16 października 1596 r. W synodzie obok metropolity wzięli udział biskupi ruscy z Włodzimierza, Łucka, Chełma, Połocka i Pińska, trzech archimandrytów i niższe duchowieństwo. Stolicę apostolską reprezentowali biskupi łacińscy: Solikowski, Maciejowski i Gomoliński; króla Zygmunta - ksiązę Mikołaj Radziwiłł, wojewoda trocki i Leon Sapieha, kanclerz Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz starosta brzeski Demetriusz Chalecki. W synodzie uczestniczyli także teologowie katoliccy z ks. Piotrem Skargą na czele. Synod obradujący w cerkwi św. Mikołaja uroczyście proklamował unię kościelną i wezwał wszystkich prawosławnych z terenu Rzeczypospolitej do jej akceptacji.

Dokument unijny zredagowany w języku ruskim, wystawiony w dniu 8/18.10.1596 r. obwieszczał, że *powszechność Kościołów Bożych według Ewangelii (...) jest ustanowiona i utwierdzona tylko na jednym Piotrze i na nim Kościół Chrystusowy trwa jakby na najtrwałszej opoce i jest kierowany przez jedną głowę. Jako że jedno ciało ma jedną głowę, a w jednej rodzinie jest ustanowiony jeden rządca i szafarz Bożych tajemnic. (Taki też) porządek Kościołów Bożych, biorący początek od czasów apostoelskich, trwał ustawicznie przez całe wieki. Dlatego wszyscy patriarchowie zwykli udawać się do jednego następ-*

*cy św. Piotra, biskupa Rzymu, tak w sprawach wiary, jak i innych duchowych potrzebach, w rozsądzaniu spraw biskupów i innych apelacjach. (...) Te uprawnienia św. Piotra i prymat w zarządzaniu biskupami całego świata uznawali sami patriarchowie Konstantynopola i razem z nami nie przez mały czas uznawali autorytet Stolicy Rzymskiej św. Piotra i byli mu podporządkowani.*⁷

W dalszej treści dokument nawiązuje do Soboru Florenckiego, plasując Unię brzeską jako kontynuację aktu florenckiego, przywołuje postać metropolity kijowskiego Izydora, relacjonuje przebieg aktu unijnego dokonanego w Rzymie, w tym rzecz najważniejszą: potwierdzenie zachowania całego obrządku bizantyjskiego zgodnie z tradycją ojców.

Trzeba jednak dodać, że w tych samych dniach w Brześciu Litewskim odbywał się w jednym z domów miejskich mini-synod antyunijny, któremu przewodziło dwóch biskupów ruskich: Bałaban ze Lwowa i Kopysteński z Przemyśla, który był rodzajem protestu przeciwko dziełu unii. Unii Brzeskiej sprzeciwił się także książę K. Ostrogski. To on właśnie przeciągnął na swoją stronę biskupów lwowskiego i przemyskiego (Diecezja przemyska podpisała unię dopiero w r. 1691, lwowska w r. 1700). Sejm polski w r. 1597 ratyfikował Unię Brzeską, ale wbrew pierwotnym obietnicom nie wprowadził biskupów unickich do senatu, Mimo interwencji papieskich nigdy biskupi unicy nie znaleźli się w senacie, w którym posiadali swoje krzesła biskupi łacińscy. Ta krzywda Rusinów w Rzeczypospolitej „trzech narodów” była podnoszona nieraz przez zawodowych historyków, a nawet przez konferencję Episkopatu.

Unia Brzeska była przedmiotem kontrowersji od początku swego istnienia i taką pozostała aż po dzień dzisiejszy. Widziano w niej dzieło polskiej polityki, albo *arcydzieło Rzymu i jezuitów*. Tymczasem prawda historyczna jest inna. *Przez dwadzieścia lat Watykan pozostawał głuchy na sugestie kilku jezuitów, którzy domagali się przygotowania unii... Inicjatywa wyszła od metropolity i biskupów ruskich... Unia brzeska nie jest dziełem polskiej polityki, ani też polityki rzymskiej. Pragnęli jej ruscy biskupi*⁸

⁷ Cyt. Za B. Kumor, *Geneza i zawarcie unii brzeskiej*, W: *Unia Brzeska*, dz. cyt., dz. cyt., s. 39. Por. M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, t. VIII, Kraków 1851, s. 251-273; 292-304.

⁸ A. Jobert, *Unia Brzeska i jej architekci*, Znak 36 (1984), s. 1508-1509; Por. E. Likowski, *Unia Brzeska*. Warszawa 1907.

Kościół unicki potrzebował wewnętrznej odnowy i reformy. Podjęli to dzieło metropolita P o c i e j, następca R a h o z y, a po nim Józef R u t s k i, który przeprowadził gruntowną reformę zakonu bazylianów. Prosił nawet karmelitów bosych, by przechodzili na obrządek grecki i stąpiali się z regułą i duchowością bazylianów. Ponieważ kultura polska była na kresach wschodnich bardzo atrakcyjna, niektórzy Rusini polonizowali się⁹ i przechodzili na obrządek łaciński. R u t s k i chcąc ratować kościół unicki przed tym zagrożeniem wyprosił u papieża U r b a n a VIII dekret zakazujący przechodzić Rusinom na obrządek łaciński bez dyspensy Stolicy Apostolskiej. Gdy metropolita ten zmarł w r. 1637, papież U r b a n VIII w liście do króla polskiego nazwał go *Filarem Kościoła, atlasem unii i Ruskim Atanazym*. Osobną kartę w historii unii stanowi działalność *duszochwata* św. Jozafata K u n c e w i c z a, który 12.11.1623 r. Poniósł śmierć męczeńską w Witebsku z rąk fanatycznych przeciwników jedności z Rzymem.¹⁰

Unia Brzeska była wielkim krokiem na drodze do jedności wszystkich wyznawców Chrystusa. Sprawiała, że miliony wschodnich chrześcijan z terenu polskiej Rzeczypospolitej wróciło do pełnej łączności ze Stolicą Piotrową. *W roku pierwszego rozbioru Polski 1772, ilość parafii rzymskokatolickich na obszarze Rzeczypospolitej wynosiła 5 tysięcy, natomiast unickich 10 tysięcy*,¹¹ przy pozostałych jeszcze enklawach wiary prawosławnej. Wielkim charyzmatycznym reformatorem prawosławia na wschodnich terenach Polski był metropolita kijowski Piotr M o h y ł a († 1647), twórca Akademii Kijowskiej, pisarz teologiczny i autor oryginalnej koncepcji unii z Rzymem - alternatywnej w stosunku do programu Unii Brzeskiej.¹²

W globalnej ocenie Unii Brzeskiej warto podkreślić, że dokonała się ona w złotym wieku polskiej tolerancji religijnej, podziwianej na

⁹ Wiele ruskich rodów szlacheckich weszło w krwiobieg polskiej historii i kultury, jak np. Czartoryscy, Czetwertyńscy, Zasławscy, Sanguszkowie, Sołtanowie, Puzynowie, Beyzymowie. Por. H. Dylągowa, *Unia Brzeska - pojednanie czy podział?*, W: *Unia brzeska*, dz. cyt. s. 49.

¹⁰ T. Zychiewicz, *Jozafat Kuncewicz*, Znak 36 (1984), s. 221-257; tenże, *Jozafat Kuncewicz*, Kalwaria Zebrzydowska 1986; A. Jobert, *Od Lutra do Mohyły*, Warszawa 1994, s. 253 ns; M. Szegda, *Działalność prawno-organizacyjna metropolity Józefa IV Welamina Rutskiego*, Warszawa 1967.

¹¹ M. A., Krąpiec, *Chrześcijaństwo - wspólne dobro Europy*, Znak 33 (1981), s. 1171; H. Dylągowa, dz. cyt., s. 51.

¹² Por. J. Krasiński, *Dzieła Piotra Mohyły (1596-1647) w relacji do kultury polskiej i zachodniej myśli teologicznej*, *Studia sandomierskie*, t. VI (w druku); A. Jobert, *Unia Brzeska*, dz. cyt. s. 1521-1523; tenże, *Od Lutra do Mohyły*, dz. cyt., s. 262-271.

Zachodzie. W Brześciu nad Bugiem odbywały się równocześnie dwa synody: unijny i antyunijny, udział w nich był zupełnie dobrowolny. Od unii można było w każdej chwili odstąpić i do niej przystąpić, jak to poświadczają fakty historyczne. Negacja unii nie powodowała żadnych konsekwencji prawnych czy społeczno-politycznych. Unia zatem nie była dziełem *intrygi jezuitów*, nie była realizowana szablastami i nahajkami, nie była dziełem przemocy politycznej lub administracyjnej, jak to jednoznacznie oceniała historiografia rosyjska w wydaniu carskim lub komunistycznym. Władze carskie w XIX wieku i bolszewickie w XX wieku unię likwidowały aktami brutalnej przemocy. Nie było możliwości zwoływania synodu i antysynodu. Po zawarciu Unii Brzeskiej żaden z biskupów, senatorów czy bojarów ruskich wiernych prawosławiu nie został uwięziony, deportowany lub pozbawiony urzędu czy swoich posiadłości.

O wolności w zawieraniu unii - podkreślał na sympozjum lubelskim znakomity znawca problematyki ks. prof. Bolesław Kumor - świadczy fakt, że jej warunki formował episkopat ruski, Warunków tych nie stawiał ani dwór królewski ani nuncjatura, ani sama Sztolica Apostolska. I właśnie pod tym względem, że warunki unii formułował Kościół lokalny, Brześć może być modelem na dzisiejsze czasy.

*Nie ulega wątpliwości, że Unia Brzeska była największą i najważniejszą po unii florenckiej i okazała się najbardziej trwałą, chociaż początkowo nie objęła całego Kościoła wschodniego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Była wielkim krokiem naprzód Rusi i Kościoła prawosławnego w kierunku Zachodu i jego przodującej wówczas kultury. Była wyjściem z wiekowej izolacji i wyprzedziła o przeszło 100 lat europeizację Rusi, podjętą na początku XVIII wieku przez cara Piotra Wielkiego. Unia ta, mimo niezwykle trudnych i męczeńskich dziejów, trwa do dziś.*¹³

¹³ B. Kumor, *Geneza i zawarcie...*, dz. cyt., s. 40-41. Por. R. Łużny, *Pisarze kregu Akademii Kijowsko-Mohylańskiej a literatura polska*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, t. 142, Prace Historycznoliterackie, zesz. 11, s. 1-13, 107 ns; tenże, *The Kiev Mohyla Academy in Relation to Polish Culture*, Harvard Ukrainian Studies, vol. VIII, number 1/2, s. 123-135; J. Hryckowian, *Iwana Franki poglądy na kwestię Unii Brzeskiej*, W: *Unia Brzeska*, dz. cyt., s. 446 ns; R. Radyszewskij, *Pytannja Berestejskoi Unij i pracja Iwana Wagylewycza „Pisarze polscy Rusini”*, W: *Unia Brzeska*, dz. cyt., s. 471-490.

2. 400. ROCZNICA

Włączył się całym sercem w obchody tego jubileuszu Jan Paweł II, syn polskiej ziemi, na której czterysta lat temu dokonał się historyczny akt.

Wielkiej godności i roli Kościołów Wschodnich poświęcony został List Apostolski *Oriente lumen*¹⁴, ale bezpośrednio omawianej rocznicy dotyczą List Apostolski na 400-lecie Unii Brzeskiej (cytowany wyżej) i List Ojca św. na 400-lecie Unii Brzeskiej adresowany do Kościoła Unitów na ręce kard. Mirosława Iwana Lubacziwskiego, Arcybiskupa Większego Lwowa dla Ukraińców. Warto zacytować fragmenty tego ostatniego dokumentu ukazującego wagę jubileuszu: *Z wielką radością przyjąłem wiadomość, że Synod Biskupów Kościoła Ukraińskiego postanowił uczcić w 1996 r. jubileusz 400-lecia Unii Brzeskiej, aby podziękować Bogu za dar jedności i prosić Go o pomoc na przyszłość... To, co stało się w latach 1595-1596 w dziejach metropolii kijowskiej, a r. 1646 w dziejach eparchii mukaczewskiej, to znaczy ponowne ustanowienie więzi ze Stolicą Apostolską po wydarzeniach poprzednich stuleci, pozwoliło tym Kościołom nie tylko zachować skarby własnych tradycji, ale także wzbogacić swoimi wartościami Kościół powszechny, dzięki czemu jest on odziany - jak mówi Psalm 45 - w „wielobarwną szatę”’. Obchodząc dzisiaj rocznicę tych historycznych wydarzeń znaczy powracać do samych źródeł tego, czego Kościół grekokatolicki doświadczył w minionych czterech stuleciach, odpowiadając na swoje powołanie. W różnych okresach tych czterech stuleci nieraz zaznał on trudności, niezrozumienia, sprzeciwów, a nawet prześladowań. Ale wyznanie wiary i jedności ze Stolicą Piotrową, złożone 23 grudnia 1595 r. w Watykanie w imieniu metropolity kijowskiego Michała III i wszystkich biskupów jego metropolii przez dwóch biskupów - Cyryla Terleckiego i Hipacego Pocięja - było wiernie podtrzymywane w ciągu wieków przez biskupów, kapłanów, zakonników, zakonnice i wiernych świeckich, nawet za cenę życia... Zgodnie z ekumenicznym powołaniem Kościoła powinniście dążyć zwłaszcza do tego, aby badania naukowe, sympozja, publikacje i inne przedsięwzięcia o charakterze naukowym*

¹⁴ List apostolski „*Oriente Lumen*” Ojca Świętego Jana Pawła II do Biskupów, do Duchowieństwa i Wiernych w setną rocznicę Listu apostolskiego „*Orientalium dignitas*” papieża Leona XIII, L'Osservatore Romano, wyd. pol 16 (1995) nr 6, s. 32-44.

(por. *Unitatis redintegratio*, 14), dotyczące Unii Brzeskiej, służyły sprawie jedności... W czasie jubileuszowych obchodów będą się odbywać zgromadzenia modlitewne, rekolekcje, misje parafialne i nabożeństwa pokutne, które winny służyć nieustannemu nawróceniu osobistemu i wspólnotowemu. W tym celu jest konieczne, aby wszyscy wierni katolicy, żyjący na całym świecie, uczestniczyli w Jubileuszu Unii Brzeskiej i mogli czerpać z niego duchowy pożytek¹⁵.

W obchody jubileuszowe Unii Brzeskiej angażuje się z racji swojej funkcji kard. Edward Cassidy, przewodniczący Papieskiej Rady Popierania Jedności Chrześcijan. Arcybiskup Zagrzebia kard. Franjo Kuharić został mianowany legatem papieskim na obchody rocznicowe na terenie Ukrainy. Stanowiły one przedmiot obrad już na synodzie lwowskim Kościoła katolickiego obrządku bizantyjsko-ukraińskiego w lutym r. 1994. Ośrodek krzewienia Unii Brzeskiej powstał na terenie Wilna, wspomagany dotacjami zachodnioeuropejskimi, który usiłuje odbudować starą tradycję grekokatolicką obecną na ziemiach litewskich.

Naturalnym biegiem rzeczy włączają się w sposób szczególny w obchody rocznicy unii polscy grekokatolicy, którym przewodzi abp Jan Martyniak, ordynariusz diecezji przemyskiej obrządku bizantyjsko-ukraińskiego. W klasztorze OO. Bazylianów w Warszawie już w 1994 r. odbywał swoje sesje Komitet Obchodów 400-lecia Zjednoczenia Kościołów w Brześciu. Komitet organizuje obchody w siedmiu dekanatach (ok. 100 parafii) społeczności grekokatolików na terenie Polski. Owocem tego rodzaju działań są konferencje, sesje popularnonaukowe, wydawnictwa książkowe. Organizuje się pielgrzymki do Pratulina na Podlasiu i do sanktuarium maryjnego w Zawranicy na Ukrainie.

Obok obchodów ogólnokościelnych, które odbędą się w Rzymie z udziałem Papieża w dniach 6-7 lipca 1996 r. wielkie obchody w diecezjach metropolii lwowskiej zakończą się w październiku, a w Polsce kulminacyjnym punktem obchodów będzie 18 sierpnia koronacja ikony Matki Boskiej Jarosławskiej z udziałem obu obrządków: rzymskiego i grekokatolickiego. W różnych ośrodkach kościelnych udziela się żywo władcyka Jan Martyniak, unicki biskup z Przemyśla, uczestniczący w spotkaniach modlitewnych

¹⁵ *List Ojca Świętego na 400-lecie Unii Brzeskiej*, Biuletyn Ekumeniczny 24 (1995) nr 4, s. 6-7.

i sympozyjach poświęconych Unii Brzeskiej. Takie sympozjum zorganizowano w Opolu już w r. 1992 na temat: Eklezjologia Unii Brzeskiej. Próba reliktyury ekumenicznej (Diecezjalny Instytut Teologiczno-Pastoralny - filia KUL).

Instytut Historii Kościoła i Instytut Ekumeniczny KUL zorganizowały interkonfesyjne sympozjum, które odbyło się w dniach 20-21 września 1995 r. w wielkiej auli KUL. W zagajeniu podkreślono, że Następca św. Piotra wzywa w swym liście wszystkich biskupów i wiernych, przede wszystkim Kościoła ukraińskiego w kraju i na diaspory, by uczynili z tego jubileuszu czas łaski, czas nawrócenia osobistego i wspólnotowego, czas pojednania Kościoła katolickiego z innymi Kościołami, czas przebaczenia i pokuty, czas dziękczynienia za wierność dochowaną mimo prześladowań, czas jeszcze gorliwszego posługiwania jedności Chrystusowej. Analogiczne sympozja zorganizowano również w Pieniężnie, Włocławku, Rzeszowie, Szczecinie oraz w ośrodkach grekokatolickich w Elblągu i Dzierżgoniu.¹⁶

Nikogo nie dziwi, że biskup Ziemi Podlaskiej, ojczyny męczenników unickich, Jan Mazur wydał okolicznościowy list pasterski związany z rocznicą Unii Brzeskiej. W Siedlcach odbędzie się czerwcową Konferencja Plenarna Episkopatu związana z obchodem jubileuszu. List pasterski Episkopatu Polski poświęcony czterechsetnej rocznicy Unii Brzeskiej przewidziany jest na pierwszą niedzielę maja.

3. UNICI: WIEK XVII I XVIII

Unia Brzeska była wielkim dziełem historycznym. Milionowe rzesze prawosławnych z obszaru Rzeczypospolitej Polskiej włączyła do Kościoła katolickiego, choć proces rekatolizacji nie przebiegał gładko i w toku przemian nie brakło sporów o świątynie, majątki kościelne; trzeba było walczyć o rzeczywiste równouprawnienie obrządku bizantyjskiego z łacińskim. A pierwsze dziesiątki lat po podpisaniu Unii to lata największego zasięgu państwa polskiego pod względem terytorialnym (ok. 1 miliona km²). Kijów znajdował się niemal w pośrodku Państwa Polskiego. Gdy podpisano z Moskwą w r. 1634 za

¹⁶ Por. informacje zawarte w Biuletynie Ekumen. 1993 nr 1, 1995 nr 2; KAI Biuletyn nr 27, 33, 163, 184, 190, 191, 194, 201, 203 i inne.

Władysława IV „wieczysty pokój” w Polanowie, Rzeczpospolita Obojga Narodów sięgnęła na wschodzie aż w pobliże górnego biegu Wołgi i Oki, oparła się o Don. Należąca do Polski Ukraina poprzez tereny Zadnieprza sięgnęła dalej na wschód, niż leżała Moskwa. Ta ostatnia jednak nie mogła znieść przynależności do Polski województwa smoleńskiego, siewierskiego i czernihowskiego. Wojna 13-letnia rozpoczęta w czasie szwedzkiego „Potopu” doprowadziła do ugody w Andruszowie (w r. 1667). Polska straciła obszary wschodnie. Ukraina została podzielona. Rozpoczął się rosyjski Drang nach Westen zakończony dziełem Katarzyny II - rozbiorami. Na zagarniętych terenach przywracano prawosławie. Obowiązywał klucz ideologiczny: gdzie wyznawano wiarę prawosławną, te ziemie były ruskie.

W międzyczasie podpisana w Brześciu Unia umacniała się; mimo oporu Kozaków, którzy grozili, że zmasakrują każdego, kto okazałby jakąkolwiek skłonność do unii. Ofiarą prawosławnej agresji stał się apostoł Unii biskup połocki Jozafat Kuncewicz. 12 XI 1623 r., gdy znalazł się w Witebsku, został zastrzelony, zdarto z niego ubranie. Jego zwłoki włożono po ulicach, wrzucono do Dźwiny¹⁷. Ale zdaniem ówczesnych jego męczeńska śmierć wyprosiła nawrócenie dla wybitnej osobistości prawosławia ruskiego Melecjusza Smotryckiego (†1633).¹⁸ Bronił Unii, także na forum sejmowym, następca Michała Rałozy na metropolii kijowskiej, Hipacy Pocij.

Wielkim odnowicielem Kościołów, które przystąpiły do Unii i reformatorem życia zakonnego stał się Józef Rutski. Ochrzczony w Kościele prawosławnym, wychowywany był w duchu kalwińskim. Kończył szkoły kalwińskie. Nawrócili go jezuici, stał się katolikiem, ale wrócił do obrządku bizantyjskiego, którego nigdy nie praktykował. W Kolegium Greckim w Wiecznym Mieście zdobył znajomość języka i Ojców greckich. W r. 1613 jako metropolita Józef Rutski rozpoczął reformę zakonu bazylianów. Zreformowane klasztory bazyliańskie prowadziły szkolnictwo od szczebla podstawowego aż po studia filozoficzno-teologiczne. W szkołach bazyliańskich obok doskonalenia polszczyzny uczono języka cerkiewnosłowiańskiego,

¹⁷ Por. T. Żychiewicz, *Jozafat Kuncewicz*, Znak 36 (1984), s. 221-257, 497-536; M. Ołdakowska-Kuflowa, *Jozafat Kuncewicz Tadeusza Żychiewicza jako żywot. Współczesna realizacja gatunku*, W: *Unia brzeska - geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*, pr. zb. Pod red. R. Łuźnego, Kraków 1994, s. 309-325.

¹⁸ Por. K. Kułak, *Psychologia nawrócenia z prawosławia na katolicyzm Melecjusza Smotryckiego*, Białystok 1984; E. Ozorowski, *Eklezjologia unicka w Polsce w latach 1596-1720*, Wiadomości Kościelne Archidiecezji w Białymstoku 4 (1978) nr 4, s. 51-112.

francuskiego, niemieckiego i łaciny. Sławne stały się szkoły w Bezweczcu (Połockie), w Żyrowicach k. Słonima, i w miasteczku bazylikańskim w Borunach. Tej ostatniej szkole wystawiał bardzo pochlebne świadectwo wizytator z ramienia Komisji Edukacji Narodowej - Grzegorz Piramowicz. Klasztor bazylianów założył abp Józef Rutski także w samym Brześciu Litewskim. Prowadził on szkołę ufundowaną przez księcia Adama Czartoryskiego. Po r. 1831 władze carskie zlikwidowały tę placówkę bazylianów. Klasztor został zamieniony na koszary artylerii, a kościół na cerkiew prawosławna.

By waz z procesem polonizacji szlachta ruska nie przechodziła na obrządek rzymski, by nie rzedyły w ten sposób szeregi unitów, uzyskał metropolita Józef Rutski u papieża Urbana VIII dekret zabraniający Rusinom bez dyspensy Rzymu przechodzenia na obrządek łaciński. Gdy 5 II 1637 w monasterze w Dermaniu na Wołyniu zmarł abp Józef Welamin Rutski - pasterz, pisarz teologiczny, reformator, podziwiali jego wkład w dzieło unii nie tylko Polacy. Papież Urban VIII pisząc do króla polskiego słaWił go jako *Filar Kościoła, Atlasa Unii, Atanazego Rusi*.¹⁹

W ciągu XVII i XVIII wieku kościoły Unitów mimo różnych przeciwności, zwłaszcza natury politycznej, rozwijają się. W roku 1691 do Unii przystąpiła diecezja przemyska, w r. 1700 - lwowska, które nie podpisały Unii na Synodzie w Brześciu w r. 1596. Kapłani unicy, jak rzymskokatolicy, włączali się także czynnie w proklamację i obronę Konstytucji 3 Maja.

W ostatnich latach niepodległej Rzeczypospolitej Kościół greckokatolicki miał osiem diecezji: kijowską (metropolitalną), chełmską, lwowską, łucką, pińską, połocką, przemyską, włodzimierską. Pięć diecezji obejmowało ludność ukraińską, trzy diecezje ludność białoruską - z terenów Białorusi i Wileńszczyzny. Trzy czwarte lud-

¹⁹ A. Jobert, *Od Lutra do Mohyły. Polska wobec kryzysu chrześcijaństwa 1517-1648*, Warszawa 1994, s. 264-270. Gdy chodzi o wkład unitów w kulturę Ukraińców i Białorusinów, por. Z. Niedziela, *Szkoły bazylikańskie na Białorusi w świetle raportów Komisji Edukacji Narodowej*, W: *Unia brzeska, dz. cyt.*, s. 358-364; L. Mazepa, *Duchowni unicy i ich wkład w ukraińską kulturę myzyczną, tamże*, s. 429-441; Z. Wójcik, *U źródeł polsko-ukraińskiej terażniejszości*, Znak 36 (1984), s. 1455-1467; R. Łużny, *Grzegorz Skoworoda, czyli sacrum w literaturze Ukraińców*, Znak 37 (1985) nr 6, s. 66-80; W. Mokry, *Sacrum i ethos w utworach ukraińskich XVIII wieku*, Tygodnik Powsz. 40 (1986), nr 35.

ności Białorusi stanowili unicy. Reszta jej ludności to katolicy ob-
rządku rzymskiego, żydzi, prawosławni, ewangelicy i mahometanie.²⁰

Kościół unicki w Polsce liczył wtedy cztery i pół miliona wiernych
w 9337 parafiach. Duchowni unicy kształcili się w seminariach: we
Lwowie i Wilnie (papieskie), w Radomyślu dla archidiecezji kijow-
skiej, w Żytomierzu, Kamieńcu, Włodzimierzu, Chełmie i Łucku.

4. KASATA CARSKA

W tolerancyjnej Polsce - *Państwie bez stosów* nie obowiązywała
zasada: *cuius regio, eius religio*, mogły istnieć różne wyznania i ob-
rządki. W systemie Rosji carskiej religia była ideologią państwa, a tą
religią było prawosławie. Dlatego na ziemiach polskich zagarniętych
przez carat istniała silna presja polityczna na unitów, by wracali na
prawosławie. Unicy byli traktowani jako zdrajcy prawosławia i Rosji.
Już Katarzyna II likwidowała diecezje unickie. Ostatni metro-
polita unicki Kijowa zmarł w Petersburgu w 1805 roku. Mikołaj I
postanowił położyć kres Unii w cesarstwie. Posłużył się jako
narzędziem biskupem Józefem Siemaszko, który w r. 1839 w imie-
niu wszystkich unitów podpisał akces de cerkwi prawosławnej.
25 III 1839 r. car Mikołaj I wydał dekret zatwierdzający „uch-
wałę” synodu z Połocka o włączeniu unickich diecezji do Cerkwi pra-
wosławnej. Konsekwencją odmowy powrotu do prawosławia była
zsyłka na Sybir obejmująca duchownych i wiernych świeckich.

Szczególną kartę martyrologii zapisała unicka diecezja chełmska.
Warto najpierw wyjaśnić, że w r. 1375 papież Grzegorz XI wydał
bulłę, mocą której została erygowana rzymskokatolicka diecezja
chełmska. Była tam także diecezja prawosławna. W akcie Unii
Brzeskiej biskup prawosławny chełmski Dionizy Zbirujski wraz
z całą diecezją wszedł do Kościoła greckokatolickiego. Założone
w roku 1639 gimnazjum unickie było pierwszą szkołą średnią w Cheł-
mie. Jak w poprzednio wymienionych placówkach, rektorem tej szko-
ły został bazylianin. Był nim Jakub Susza, późniejszy biskup
chełmski, pisarz i kronikarz Ziemi Chełmskiej. Podobnie jak we
Lwowie i Przemyślu przez kilka stuleci Chełm był stolicą dwóch

²⁰ Z. Niedziela, *dz. cyt.* s. 359; Z. Kurzowa, *Skąd jesteście? Czyli o genezie Polaków na Litwie*, Universitas 1992, nr 1, s. 41 ns.

diecezji: bizantyjskiej i łacińskiej. Po rozbiorach, gdy Stolica Apostolska reorganizowała kształt diecezji polskich została zniesiona diecezja łacińska w Chełmie, a w jej miejsce powstała diecezja lubelska.²¹ Unicka Diecezja chełmska włączona po rozbiorach do Austrii, po r. 1815 do królestwa Kongresowego, cieszyła się większą swobodą. Ale i ona została poddana represjom po upadku powstania styczniowego. Kilkadziesiąt tysięcy unitów zostało wtedy wywiezionych w głąb Rosji. Reszta rozpaczliwie broniła swej wiary katolickiej i jedności z Rzymem. Oddziały kozackie szarżowały na ludność unicka w Drelowie i Pratulinie (męczennicy podlascy). Pozbawieni swoich świątyń gromadzili się unicy na tajnych nabożeństwach w lasach i na polach otoczonych nadbużańskimi bagnami. Opisuje je Władysław Reymont w książce pt. *Z Ziemi Chełmskiej: Cały dzień ołtarz jarzył się zapalonymi świecami, cały dzień oblegały go tłumy rozmodlonych i cały dzień prawie bez przystanku księża nauczali, słuchali spowiedzi, komunikowali, dawali ślubu i chrzcili. Przeszło pięć tysięcy osób czekało na to z upragnieniem. Byli tacy, którzy dwadzieścia mil przyszli, przekradając się lasami jak wilki. Byli tacy, a było ich najwięcej, którzy za każdą Mszę św., za każdą spowiedź, za ochrzcenie dziecka, za wzięcie ślubu, za polski pacierz i za polską książkę brali kije, płacili kary i całe miesiące przesiedzieli w więzieniach. A jednak wszyscy przetrwali. Cisi, prości, spokojni, wierni, a niezłomni i niewyciężeni.* W bieżących latach z okazji obchodów 400-lecia Unii Brzeskiej organizowane są nabożeństwa i pielgrzymki do Pratulina, gdzie pochowany jest Wincenty Lewoniuk i 12 towarzyszy męczenników podlaskich. Spodziewane jest ich wyniesienie na ołtarze w październiku 1996 r.²²

²¹ Por. M. Chmielowski, *Współzycie katolików i prawosławnych na Ziemi Chełmskiej*, Biuletyn Ekumeniczny 24 (1995) nr 2, s. 60-65.

²² Por. Kazimierz Matwiejuk (prawnik męczennika z Pratulina), Pratulina. Narodziny dla nieba sług Bożych Wincentego Lewoniuka i XII towarzyszy, Warszawa 1994; E. Niebielski, *Ksiądz Jan Kaliński - ostatni obrońca Unii na stolicy biskupiej chełmskiej*, Ateneum Kapłańskie 85 (1993), t. 120, s. 84-96; F. Ziejka, „Czytania podlaskie”. *Unia i unicy w piśmiennictwie polskim na przełomie XIX i XX wieku*, W: Unia brzeska, dz. cyt., s. 218-237; M. B. Stykova, *Obraz prześladowań i męczeństwa unitów w dramacie polskim, tamże.*, s. 273-290; J. Kania, *Unickie Seminarium Diecezjalne w Chełmie w latach 1759-1833, tamże.*, s. 365-377; B. Białokozowicz, *Mikołaj Janczuk wobec kasaty unii na Podlasiu w 1875 roku, tamże.*, s. 378-402; *IV Diecezjalny Dzień Świadectwa Wiary w Pratulinie*, KAI Biuletyn 1995, nr 50, s. 4-5; *Inauguracja obchodów 400. Rocznicy Unii Brzeskiej w diecezji siedleckiej*, KAI Biuletyn 1996, nr 4, s. 4.

Po ukazie tolerancyjnym carskim w r. 1905 unicy chełmscy i podlascy, bojąc się powrotu represji, masowo przechodzili na obrządek łaciński.²³

W zaborze austriackim unicy na obszarze diecezji przemyskiej, lwowskiej i stanisławowskiej pozostali wierni kościołowi katolickiemu. Budząca się świadomość ukraińska na tych terenach była wykorzystywana przez zaborców dla podsycania tarć nacjonalistycznych między Ukraińcami i Polakami, ale nie rzutowała na odchodzenie od wiary katolickiej. Wyjątek stanowiła tzw. „orientacja wielkoruska”, która powodowała przejście na prawosławie. Niejednokrotnie w tym kierunku „apostołowali” w Galicji płatni agenci rosyjscy²⁴.

5. UNICI W „MORZU CZERWONYM”

W Polsce międzywojennej było ok. 4 milionów prawosławnych (w większości to dyzunicy - przeciągnięci przez carat na prawosławie), a na terenie dawnej Galicji mieszkało ok. 4 milionów katolików obrządku bizantyjskiego (unitów). Posiadali unicy ok. 3 tys. parafii, liczne szkoły, akademię teologiczną we Lwowie, W 1939 r. wkraczają na te tereny wojska radzieckie. Z rozkazu Stalina skonfiskowano unitom szkoły, drukarnie, klasztory. Protestuje arcybiskup Andrzej Roman Szeptycki. W r. 1944 wracają znowu władze radzieckie. Zachowują wobec unitów neutralność. W pogrzebie metropolity Szeptyckiego w listopadzie 1944 r. bierze udział nawet pierwszy

²³ Por. wypowiedź duchownego prawosławnego - teologa H. Paprockiego: *Gdyby nie gorliwość carskiej administracji kasującej Unię w r. 1875, mielibyśmy dzisiaj na Podlasiu i Chełmszczyźnie nadal cerkwie obrządku wschodniego. Kasata unii w eparchii (i diecezji) chełmskiej powiększyła tylko w konsekwencji liczbę katolików obrządku rzymskiego. Z punktu widzenia Kościoła wschodniego jest to na pewno duża strata. Ktoś powiedział słusznie, że Podlasie bez cerkiewek wygląda nienaturalnie. Eparchia chełmska należała do jednej z najstarszych w Polsce - T. Wyszomirski, *Unicy: przeszkoda, a może szansa?*, Więź 29 (1986) nr 1, s. 69-70; I. D. Molnár, *Mniejszość religijna czy religia mniejszości? Grekokatolicy na ziemiach polskich i na Węgrzech*, W: *Unia brzeska*, dz. cyt., s. 152-162.*

²⁴ Por. J. Radziejowski, *Ukraińcy i Polacy - kształtowanie się wzajemnego obrazu i stereotypu*, Znak 36 (1984), s. 1468-1486; J.P. Himka, *Kościół grekokatolicki a procesy narodotwórcze wśród Ukraińców w Galicji*, Znak 37 (1985) nr 4, s. 41-52; I. D. Molnár, dz. cyt., s. 157 ns.

sekretarz KC Ukrainy N. Chruszczow. Następcą Szeptyckiego na stolicy metropolitalnej zostaje Josif Slipyj.²⁵

W r. 1945 administracja stalinowska rozpoczęła gwałtowny atak na kościoły unickie na Ukrainie. Wyrok sądu Unii wydany przez Stalina został formalnie ogłoszony na tzw. Synodzie lwowskim, który odbył się w dniach 8-10 marca 1946 r. Synod nie był legalny, gdyż nie uczestniczył w nim żaden z biskupów unickich. Arcybiskupowi Slipyjowi władze radzieckie obiecywały metropolię kijowską w zamian za przejście na prawosławie. Odmówił i został uwięziony. Wszyscy władcy grekokatolickcy zostali aresztowani i osadzeni w obozach koncentracyjnych. Zsyłkę do obozów pracy lub więzień podzieliło wielu kapłanów i wiernych. Nastąpiła konfiskata całego majątku kościelnego.

Represjom poddano 10 biskupów, 1400 kapłanów i 800 sióstr zakonnych. Większość z nich straciła życie. W styczniu 1946 r. aresztowano, a potem deportowano do ZSRR dwóch unickich biskupów przemyskich: ordynariusza Jozafata Kocyłowskiego i jego sufragana Grzegorza (Hryhoryja) Łakotę. Obaj zginęli w łagrach, a wraz z nimi większość członków kapituły. Dziś znajdują się pośród kandydatów na ołtarze²⁶.

Po likwidacji „Unii” została „ustanowiona” nowa hierarchia, która „zjednoczyła” Kościół unicki z prawosławnym i wyparła się „błędów łacińskich”. Grekokatolicka metropolia została siłą włączona do patriarchatu moskiewskiego pod jurysdykcję prawosławnego patriarchy Aleksiego.

²⁵ Wielkość metropolity Andrzeja Szeptyckiego ukazuje Jan Paweł II w słowach: *Jedną z wybitnych postaci naszego stulecia, która zdobyła sobie niezwykły autorytet dzięki swoim dokonaniom w tej dziedzinie, a także z tytułu cierpień poniesionych dla Chrystusa, był metropolita Andrzej Szeptycki. W jego osobie wykształcenie i subtelność ducha łączyły się harmonijnie z niezwykłym talentem organizatora, który zakładał szkoły i akademie, popierał rozwój studiów teologicznych i nauk świeckich, dbał o wydawnictwa, sztukę sakralną, gromadzenie pamiątek historycznych - List Apostolski Jana Pawła II nba 400-lecie Unii Brzeskiej, L'Osservatore Romano, wyd. pol. 17 (1996) nr 2, s. 5, Por. F. Wysocka, *List pasterski arcybiskupa Andrzeja Szeptyckiego do Polaków obrządku grekokatolickiego z roku 1904*, W: *Unia brzeska*, dz. cyt., s. 139-151.*

²⁶ O. Camel-Mandzukova, *La persécution et la liquidation forcée de l'Église Greco-Catholique sous le régime soviétique*, W: *Unia brzeska*, dz. cyt., s. 129-138; J. Giebułtowiec, *Kościół grekokatolicki w Polsce*, Biuletyn KAI 1994 nr 27, s. 15; *Na unię brzeską nie można patrzeć z perspektywy politycznej. Rozmowa z bp Janem Martyniakiem, ordynariuszem diecezji przemyskiej obrządku bizantyjsko-ukraińskiego*, KAI Biuletyn 1996, nr 6, s. 28.

Przeprowadzona w Polsce w r. 1947 (między 28 IV a 12 VIII) Akcja „Wisła” przesiedliła z terenów etnicznych na ziemię zachodnie niemal wszystkich Ukraińców i Łemków (przeszło 140 tys. ludzi). W centralnym obozie pracy w Jaworznie więziono 21 polskich księży unickich.

Bp Jan Martyniak omawiając status greckokatolickiego Kościoła w Polsce w czasie uroczystej sesji naukowej w KUL 20 IX 1995 r. poświęconej Unii Brzeskiej podkreślił, że brak jeszcze całościowej monografii dziejowej poświęconej temu Kościołowi, który podlegał procesowi politycznej likwidacji. Komunistyczna cenzura nie pozwalała na jakiegokolwiek publikacje dotyczące tego kościoła. Zachowały się instrukcje cenzury, które nakazywały wykreślanie każdego słowa „greckokatolickiego”. Po 1956 r. pojawiają się już nieśmiało pewne artykuły poświęcone katolickiej Cerkwi w Polsce. Cerkiew ta mogła już bowiem działać przy diecezjach rzymskokatolickich. Znacznie więcej prac przyczynkarskich pojawiło się po r. 1989. Syntetycznego opracowania podjął się O. Igor Harasym Bazylianin w pracy *La Chiesa greco-cattolica in Polonia*.²⁷

Przed drugą wojną światową Kościół greckokatolicki w Polsce obejmował metropolię lwowską, w skład której wchodziły także diecezje przemyska i stanisławowska i de facto administratura łemkowska (powstała w r. 1934 i była podporządkowana bezpośrednio Stolicy Apostolskiej). Po ustaleniach konferencji w Teheranie, Jałcie i Poczdamie oraz na mocy umowy między rządem polskim i ZSRR, poza granicami Polski znalazła się archidiecezja lwowska i stanisławowska oraz 19 dekanatów diecezji przemyskiej, wśród nich dekanat bolesławski, drohobycki, jaworowski, kulikowski, podbużański, rudecki, samborski, sokalski, starosolski, wielkomostecki, wysocoki i żółkiewski. Uszczuplonych zostało 13 innych dekanatów na rzecz radzieckiej Ukrainy.²⁸

Diecezja przemyska przed podziałem 1939 r. liczyła 45 dekanatów, 577 parafii, 740 księży, 1.159.380 wiernych. W diecezji było 8 domów zakonnych: OO. Bazylianów z 53 zakonnikami, 4 domy zakonne

²⁷ I. Harasym, *La Chiesa greco-cattolica in Polonia*, Roma 1994; bp Ivan Martyniak, *Kościół greckokatolicki w Polsce, referat wygłoszony na sesji naukowej w Lublinie dnia 20 IX 1995* - ukazuje więcej pozycji.

²⁸ Ostateczną formę granica ta otrzymała 15 II 1951 r. W wyniku tych granicznych zmian na terenie Polski w całości znalazła się administratura Łemkowszczyzny i prawie połowa diecezji przemyskiej.

SS. Bazylianek z 40 zakonnicami, 34 domy zakonne SS. Służebnic NMP ze 134 siostrami zakonnymi, 16 domów Sióstr św. Józefa z ok. 50 zakonnicami.

Po podziale granicznym z diecezji przemyskiej w granicach Polski znalazły się 23 dekanaty w całości lub w części, z 246 parafiami, 420 cerkwiami; wiernych było 41.706, pracowało 270 kapłanów na czele z hierarchą przemyskim Jozafatem Kocyłowskim i jego biskupem pomocniczym Grzegorzem Łakotą.

Administratura Łemkowszczyzny liczyła: 9 dekanatów, 111 parafii, posiadała 193 cerkwie i 10 kaplic, liczyła 127.305 wiernych, wśród których pracowało 130 kapłanów.²⁹

Od 15 X 1944 r. do 19 VII 1946 r. wysiedlono na Ukrainę 483 tys. osób, w większości grekokatolików. Wysiedlano także prawosławnych z Łemkowszczyzny i Hrubieszowszczyzny. Wśród wysiedlonych i zesłanych znalazło się 700 kapłanów grekokatolickich. Los aresztowanych i zesłanych podzielił także ordynariusz przemyski bp Jozafat Kocyłowski. W Mościskach dostał się w ręce radzieckiego KGB. Zmuszano go tam do apostazji na rzecz prawosławia lub rezygnacji ze stanowiska. Bp Kocyłowski niezmiennie powtarzał: *Nie zrezygnuję. Mianował mnie Rzym i Rzym ma prawo mnie odwołać.* Zmarł śmiercią męczeńską w więzieniu pod Kijowem 17 XI 1947 r. Opiekowały się nim w więzieniu siostry prawosławne, które złożyły świadectwo o jego życiu i cierpieniach. One wskazały później miejsce grobu. Biskup pomocniczy Grzegorz Łakota został zesłany na Workutę, gdzie przebywał z ks. Kazimierzem Świątkiem, dzisiejszym kardynałem. Grób jego nieznanym pośród tysięcy ofiar.

Kolejna fala deportacji rozpoczęła się w kwietniu 1947 r. pod kryptonimem „Akcja Wisła”. Akcja ta przeprowadzona była według wzorów radzieckich, realizowanych m.in. na Tatarach krymskich. Wysiedlono 140 tys. osób tłumacząc to koniecznością zlikwidowania zbrojnego podziemia UPA, jak też odwetem za śmierć generała Świerczewskiego. Została tu zastosowana zasada zbiorowej odpowiedzialności.

Od 1947 r. nie istniała już żadna unicka struktura kościelna. Księża ukrywali się, nie mogli prowadzić duszpasterstwa, zresztą nie było wiernych. Zostali oni wywiezieni do województw zachodnich i północnych. Do województwa olsztyńskiego wywieziono ok. 20 tys.

²⁹ Dane zaczerpnięte z cytowanej prelekcji bpa J. Martyniaka.

osób, do koszalińskiego 35 tys., szczecińskiego 15 tys., wrocławskiego 13 tys. itd.³⁰ Dane są trudne do ustalenia, gdyż część ludności zataiła swoje ukraińskie pochodzenie.

Walczono z Unią w imię racji politycznych. Propaganda starała się skłócić Ukraińców z Polakami. Niszczono Unię nie tylko na Ukrainie i w Polsce. Likwidowano Kościoły unickie na Słowacji, na Zakarpaciu w Użhorodzie. Zniszczono Cerkiew greckokatolicką w Rumunii, biskupów uwięziono i umęczono.

Władze komunistyczne wykorzystywały nieraz Kościół prawosławny do walki z Unią. Wechodził on na jej miejsce. Wierni nie mając swoich nabożeństw przechodzili do Kościoła prawosławnego. Mieli bowiem do wyboru albo obrządek łaciński albo cerkiew prawosławną. Zdecydowana większość pozostała wierna Kościołowi katolickiemu. W początkach 1947 r. w Polsce było jeszcze 113 kapłanów greckokatolickich. W r. 1958 zostało ich już tylko 79, w tym 18 Bazylianów.

Stolica Apostolska śledziła starannie losy Kościołów unickich. 10 XII 1946 r. papież Pius XII nazaczył wizytatorem dla grekokatolików ks. kardynała A. Hlonda. Starał się on przychodzić z pomocą kapłanom, a jego pomoc sięgała aż po druty Jaworzna. Udzielał kapłanom greckokatolickim przywileju birytualizmu; pomagał znaleźć zatrudnienie w kościołach łacińskich. Ks. Bazylego Hrynyka mianował wikariuszem generalnym diecezji przemyskiej. Po śmierci ks. kardynała Hlonda delegatem dla grekokatolików został ks. kardynał Stefan Wyszyński. Mianował swoimi referentami do spraw greckokatolickich ks. Bazylego Hrynyka i ks. Mikołaja Deńko, kanoników Kapituły przemyskiej, którym udało się uciec z różnych kotłów, jakie zastawiało na nich UB. Księża grekokatolicy pracowali często jako birytualisci w łacińskich parafiach lub jako kapelani u sióstr. Niektórzy odważnie i ofiarnie udzielali się w swoim obrządku wobec wiernych, m.in. w Komańczy, w Ełku, w Chrzanowie, ścigani przez milicję z powodu konspiracyjnej działalności duszpasterskiej. W ciężkich ówczesnych warunkach mogli istnieć i pracować korzystając z pomocy gościnnych księży Kościoła rzymskokatolickiego i biskupów³¹.

³⁰ *Tamże*.

³¹ Podkreślenie bpa J. Martyniaka, *tamże*. Por. T. Cichoń, *Łemkowski węzeł*, Tygodnik Powsz. 49 (1995) nr 8, s. 5.

W ramach represji przypadł także cały majątek Kościołów unickich, który mocą dekretu z 5 IX 1947 r. stał się własnością państwową jako *mienie wysiedlonych do ZSRR*. Własnością państwa stały się 674 cerkwie, inne obiekty sakralne i wszystkie domy sióstr zakonnych, wszystkie domy opieki. Zagarnięto kilkanaście tysięcy hektarów ziemi na Łemkowszczyźnie, w Rzeszowszczyźnie i Zamojszczyźnie. Część cerkwi przejął Kościół rzymskokatolicki zagospodarowując je dla potrzeb własnego kultu. Dzisiaj świątynie te ocalone i odremontowane służą kultowi obydwu obrządków. Część cerkwi przejął w użytkowanie Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny. Spora ilość świątyń unickich niszczeje, gdyż diecezja nie jest w stanie przeprowadzić remontów o miliardowych kosztach.

6. DROGA KU WOLNOŚCI

Gdy na skutek odwilży „październikowej” powrócił z Komańczy ks. Prymas Wyszyński, zwolniono także z aresztu ks. Bazylego Hrynka. Duchowieństwo greckokatolickie wychodzi z podziemia. Płyną prośby do ks. Prymasa Wyszyńskiego, by w rozmowach z rządem PRL poruszyć sprawę odrodzenia Cerkwi greckokatolickiej w Polsce. Ks. Bazyl Hrynyk przygotował memoriał do ks. Prymasa Wyszyńskiego, w którym prosił o zaspokojenie potrzeb duszpasterskich wobec katolików bizantyjskich. Wierni złożyli tysiące podpisów do władz, domagając się przyznania im należytych praw obywatelskich. Ks. Hrynyk domagał się dopuszczenia kapłanów unickich do odprawiania nabożeństw w katedrze w Przemyślu, zwrotu cerkwi w Krakowie, Sanoku, Jarosławiu, Lubaczowie i w Krynicy. Postulował także wprowadzenie nowych ośrodków duszpasterskich. Na skutek twardej postawy władz komunistycznych nadzieje na uregulowanie statusu Cerkwi nie zostały zrealizowane. Z pomocą prawną nie mógł przyjąć Kościół rzymskokatolicki, który był także prześladowany i miał skrepowane ręce przez komunistyczne władze. Później władze państwowe zgodziły się na otwarcie kilkunastu ośrodków kultu z wyłączeniem Polski południowowschodniej.

Miejsce kształcenia kleryków greckokatolickich wyznaczył ks. prymas początkowo w swoim metropolitalnym seminarium w Gnieźnie. Od 1964 r. po dzień dzisiejszy klerycy studiują w lubelskim seminarium duchownym. Od 1989 r. kształcą się tam także klerycy z Ukrainy: z archidiecezji Lwowskiej, Iwanofrankowskiej i Tarnopolskiej. Seminarium lubelskie dało polskiemu Kościołowi greckoka-

tolickiemu 27 kapłanów. Klerycy bazyliańscy studiują w seminarium metropolitalnym w Warszawie, które dało kilkunastu kapłanów.

W roku 1967 ks. Prymas S. Wyszyński mianował swoim wikariuszem generalnym dla obrządku grekokatolickiego ks. mitrata Bazylego Hrynaka. Po śmierci tego znamienitego kapłana, który łączył tradycje przedwojenne z powojenną odbudową Kościoła, ks. Prymas w 1977 r. zamianował swoim wikariuszem ks. Stefana Dziubinę. 22 XII 1981 r. ks. Prymas Józef Glemp powołał na stanowisko wikariuszy generalnych Jozafata Romanka, prowincjała Ojców Bazylianów dla grekokatolików dekanatów północnych (Koszalin, Olsztyn) oraz dziekana legnicko-wrocławskiego ks. Jana Martyniaka dla dekanatów południowych (Wrocław, Przemyśl). Zyskali oni szerokie kompetencje jurysdykcyjne. Sprzyjało to rozwojowi Kościoła unickiego. Już w 1983 r. Cerkiew miała 70 ośrodków duszpasterskich.

W latach 1984-89 sekretarz generalny Kongregacji dla Kościołów Wschodnich ks. arcybiskup M. Marusyn wizytował większe parafie grekokatolickie. We wrześniu 1988 r. poświęcił nowo zbudowaną, pierwszą po wojnie cerkiew w Komańczy.

W roku milenijnym obchodów chrztu Rusi odbyło się spotkanie (w październiku 1988) hierarchów polskich i ukraińskich w Rzymie. Na rozwój Kościołów unickich wpłynęły także ważne dokumenty Stolicy Apostolskiej: *Euntes in mundum* oraz *Magnum baptismi donum*.³²

10 IX tegoż roku Częstochowa przeżyła wielkie uroczystości 1000-lecia chrztu, które zgromadziły Episkopat polski, ukraiński i dziesiątki tysięcy wiernych. W parafiach przeprowadzono wszędzie misje i rekolekcje, umieszczono pamiątkowe tablice.

Rozwojowi Kościoła grekokatolickiego sprzyjało także porozumienie pomiędzy Kościołem katolickim w Polsce i władzami PRL z 17 V 1989 r. Stabilizowało ono status prawny Kościołów i stwarzało fundament dla rewindykacji dóbr. W nowej sytuacji politycznej odradzają się te Kościoły, budują się nowe świątynie.

Przełomowym wydarzeniem w życiu Kościoła grekokatolickiego w Polsce była nominacja pierwszego biskupa grekokatolickiego. Został nim wikariusz generalny Prymasa Polski - ks. Jan Martyniak.

³² *Postanie Ojca Św. „Magnum Baptisti Donum” do katolickiej Wspólnoty Ukraińskiej z okazji tysiąclecia chrztu Rusi Kijowskiej, Watykan 1988; List Apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji Tysiąclecia chrztu Rusi Kijowskiej, L'Osservatore Romano, wyd. pol. 9 (1988) nr 2, s. 1-5.*

Konsekracja nowego biskupa odbyła się 16 IX 1989 r. w Częstochowie. Głównym konsekratorem był kardynał M. I. Lubaczewski, Arcybiskup Większy Lwowa, współkonsekratorami - abp Marusyn, kard. Glemp i biskup, gość z Ameryki. 16 I 1991 biskup Jan Martyniak otrzymał nominację na ordynariusza przemyskiego ze wszystkimi prawami i obowiązkami. Uroczysty ingres odbył się 13 IV 1991 r. do katedry łacińskiej, gdyż zaistniała przykra sytuacja niedopuszczenia nowego Ordynariusza do jego własnej katedry. 2 VI 1991 r. do Przemyśla przybył Ojciec Święty Jan Paweł II. Odwiedził kościół garnizonowy Najświętszego Serca Pana Jezusa i przekazał go na wieczne czasy jako katedrę dla biskupa greckokatolickiej diecezji. W 1993 r. diecezja przemyska greckokatolicka została wyłączona z metropolii warszawskiej i podporządkowana bezpośrednio Stolicy Apostolskiej.

Polski Kościół obrządku bizantyjsko-ukraińskiego liczy obecnie 200 tys. wiernych. Istnieje 7 dekanatów: przemyski, krakowski, wrocławski, zielonogórski, koszański, olsztyński i elbląski. Pracuje 67 kapłanów w 111 parafiach i ośrodkach duszpasterskich. Działają zakony męskie i żeńskie. Pracują OO. Bazylianie, Siostry Służebnice św. Józefa. Prowadzone jest pełne duszpasterstwo od przedszkolnych dzieci po młodzież akademicką.³³

W roku 1996 Stolica Apostolska ustanowiła nowe struktury duszpastersko-administracyjne obrządku greckokatolickiego w Polsce. Powstała prowincja: metropolia przemysko-warszawska, w której skład wchodzi archidiecezja przemysko-warszawska, obejmująca terytorium polskie po prawej stronie Wisły, i diecezja wrocławsko-gdańska, do której należą tereny po lewej stronie Wisły. Arcybiskupem metropolią przemysko-warszawskim grekokatolików został ks. bp Jan Martyniak, a biskupem wrocławsko-gdańskim - ks. mitrat Teodor Majkowiec. Obaj są członkami Episkopatu Polski.

7. UNICI POZA POLSKĄ

Kościół unicki na Ukrainie przetrwał mimo wielu represji, żyje i rozwija się. Liczy 6 milionów wiernych, skupionych głównie w diecezjach: Lwów, Iwano-Frankowsk i Mukaczewo. Pracę dusz-

³³. Dane według prelekcji bpa J. Martyniaka, jak wyżej. Por. J. Giebułtowiec, *dz. cyt.*, s. 19.

pasterską pełni prawie 2 tys. kapłanów diecezjalnych i zakonnych (głównie Bazylianie). Kościół posiada około 3 tys. świątyń. Nie wszystkie jeszcze zostały odzyskane.

W sierpniu 1992 r. dokonano się uroczyste przeniesienie zwłok kardynała Józefa Slipejka do katedry lwowskiej. Ogromne rzesze oddały hołd bohaterowi, który spędził wiele lat na wygnaniu i 18 lat w gułagu.

Ukraiński Kościół Katolicki obrządku wschodniego posiada także liczne wspólnoty za Zachodzie: w USA 600 tys. wiernych, w Kanadzie 250 tys. w Brazylii 130 tys., w Argentynie 110 tys. Emigracyjne wspólnoty ukraińskich unitów istnieją także w krajach Europy Zachodniej.

Kościół unicki w Rumunii przetrwał także najcięższe czasy represji komunistycznych. Liczy obecnie półtora miliona wiernych. Unicy rumuńscy z trudem odzyskują swoje prawa obywatelskie i eklesjalne.³⁴

Ks. Józef Krasiński - dr hab., prof. ATK, kierownik Katedry Apologetyki Porównawczej.

THE UNION OF BREST. THE CONTEXT AND CONTENT OF THE UNION ACT. THE FOUR HUNDREDTH ANNIVERSARY

Summary

The Union of Brest constituted in the territory of the Polish Republic a carrying into effect of the Union from Florence Council and a continuation of the work of Isidor, the archbishop of Kiev. It is the literary output of Piotr Skarga, Andrzej Frycz Modrzewski and Stanisław Orzechowski that paved the way for the Union. The political atmosphere was favourable after the act of the Lublin Union had been endorsed. Polish magnates and

³⁴ Por. *Tysiąclecie chrztu Rusi Kijowskiej i historii Kościoła grecko-katolickiego*, *Biuletyn Ekumeniczny* 17 (1988) nr 2, s. 30-31; *Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-ukraińskiego na Ukrainie zachodniej*, *Rycerz Niepokalanej* 1993, nr 3, s. 91; kard. M. I. Lubacziwski, *Jesteśmy świadkami Chrystusa, który nas wyzwolił*, *Biuletyn Ekumeniczny* 21 (1992) nr 1, s. 34-37.

Russian nobility also favoured it. The orthodox bishops had prepared the contents and conditions of the union at their councils. The delegates of the orthodox churches, bishop Cyryl Terlecki and bishop Hipacy Adam Pociiej, went to Rome. On December 23, 1595, at a festive session in the Vatican pope Clemens VIII issued the union bulla *Magnus Dominus* which incorporated the orthodox churches from the territory of the Polish republic in the Catholic Church, leaving them the Byzantine liturgy, law and oriental customs.

The union act was solemnly announced at the council in Brest Litovsk on 6/16 October 1596. Millions of people of the Orthodox creed returned to full unity with the Holy See. A new great page of the history of Poles and Russians had thus been opened. The Union was violently eliminated by the power of the czars, and after the Second World War by the totalitarian power of Stalin. After communism had been overthrown Uniates regained his laws and churches.

At present both in the Ukraine and in Poland solemn celebrations are held. The Polish episcopate and pope John Paul II joined in them by issuing respective anniversary documents.

During the seventeenth and eighteenth centuries the Uniate churches were developing, despite many adversities, especially of political character. In the last years of the independent Polish Republic the Greek Catholic Church had eight dioceses, over nine thousand parishes, and numbered four and a half million faithful.

After the partitions of Poland Catherine II liquidated the Uniate dioceses. In 1839 the czar Nicholas I issued a decree which included the Uniate dioceses in the Orthodox Church. Those who resisted were sent into exile, to Siberia. The exile concerned both the clergy and the faithful laity. The podlachian martyrs (Drelów, Pratulín - 1875) will be beatified by John Paul II - 1996.

In the period between the first and the Second World War there were four million Catholics of the Byzantine rite in Poland. The sentence of extermination, passed by Stalin on the Union, was formally declared at the so-called Lvov Council, which took place in March 1946. All the Greek Catholic bishops were instantly arrested and put in the Soviet labour camps.

The „Vistula Operation”, carried out in Poland in 1947, displaced from the ethnic territories to the western territories almost all Ukrainians and lemeks (inhabitants of the Beskid Niski region), i.e. more 140.000 people.

The repressive measures towards the Uniate churches eased a little in Poland after October 1956. When communism has fallen the Uniate churches regain their rights and ecclesial status.

At the moment the Church of the Byzantine-Ukrainian rite numbers 200.000 faithful. Bishop Jan Martyniak is its leader. This Church embraces two dioceses and seven deaneries.

The uniate Church in the Ukraine has survived despite repression, it lives and develops. It numbers six million faithful. Thousands of Uniates live in western countries.

Józef Krasinski